

## Rozmowa z Matką

Czemu jesteś taka smutna?  
Czemu świat zamyka okna?  
Czemu wszyscy płaczą, mammo?  
Powiedz, co się stało?

Pstryk, pstryk, pstryk...  
Tyle świateł zapalonych  
Kap, kap, kap...  
Tyle głów przez deszcz zmoczonych  
Dookoła cisza króluje  
A dusza Twa do nieba wędruje

Wędrowiec w biel odziany,  
Opuszcza kraj ukochany,  
Gdzie zbóż złote łany,  
Gdzie wiatr szumi kochany,  
Łąka kwiatami zachwyca,  
Górski strumyk szepcze Mickiewicza

Ojczyzna ukochana,  
Papieżu uwielbiany!  
Ciepły gest, dobre słowo,  
Dzięki Tobie człowiek rodzi się na nowo  
Jak nikt na świecie  
Lud swój pokochałeś  
I do niego ciągle wędrowałeś

Już rozumiem Ciebie, Mammo  
Ja czuję to samo,  
Ale wiem, że z aniołami  
Modli się za nami  
Ja chcę kroczyć Jego drogą  
I być blisko Boga z Tobą.